

Choszczno - Speedminton - Trzy w jednym

28.05.2014.

CHOSZCZNO. Dokładnie 2 czerwca o 16.30 zawita do naszego miasta speedminton. Tę nową dyscyplinę sportu, przypominającą mieszankę tenisa ziemnego, squasha i badmintona chce rozpropagować TOMASZ PŁONKA, wuefista z Zespołu Szkół nr 2 w Choszcznie. Okazuje się, że z tą raczej nieznaną dyscypliną sportu choszcznianie mieli już do czynienia w 2004 roku. Wówczas w międzynarodowych zawodach, które rozegrano w Ramsloh drugie miejsce zajął MICHAŁ KARBOWSKI, a trzeci był DOMINIK MAZURCZAK. Sport świetny, bo można uprawiać go w hali, na trawie czy plaży, a nawet w zupełnych ciemnościach!

Speedminton (zwany też speed badminton), to sport pokrewny do badmintona. Używając specjalnych lotek i rakiet tworzymy wyjątkowo szybką i efektowną grę. Speedminton wymyślił Niemiec Bill Brandes. Już w 2003 roku w jego kraju zarejestrowanych było ponad sześć tys. aktywnych zawodników. Dziś na świecie to nadal sport nieco niszowy, ale zarejestrowanych już jest kilkadziesiąt krajów, w tym Polska.

- Zapraszam wszystkich 2 czerwca o 16.30 do hali sportowej Zespołu Szkół nr 2 w Choszcznie. Właśnie tam zamierzamy udowodnić, że jest to bardzo ciekawa dyscyplina sportu i tak naprawdę niewiele potrzeba do tego, by ją uprawiać - mówi TOMASZ PŁONKA. Dodaje, że prezentować ją będą najlepsi Polscy zawodnicy, w tym BOGDAN MIEŻYŃSKI

z drużyny SPEEBS Szczecin, zdobywca złotego medalu w kategorii Men50+ na międzynarodowym turnieju Speedminton Hungarian OPEN 2013 w Budapeszcie. Oczywiście każdy będzie mógł też sam spróbować.

W naszych kronikach znaleźliśmy potwierdzenie, że choszcznianie już w 2004 roku "próbowali" tej dyscypliny sportu. Za sprawą ADAMA KULIŃSKIEGO reprezentacja choszczeńskich badmintonistów wzięła udział w uroczystościach 20-lecia klubu B-W Ramsloh. To właśnie tam Niemcy zaproponowali nam udział w międzynarodowym turnieju. Nie było to takie trudne, bo przekonywał o tym fakt, że już po kilkunastominutowym treningu choszcznianie walczyli z Niemcami jak równy z równym. Turniej, który rozegrano dokładnie 17 lipca 2004 roku zgodnie z przewidywaniami zwyciężył MICHAEL MAYER, ale na drugim miejscu był już MICHAŁ KARBOWSKI, a na trzecim DOMINIK MAZURCZAK. Widoczny na głównym zdjęciu WIESŁAW DREWICZ odpadł już w pierwszej rundzie, a przegrał z niżej podpisanym.

Tadeusz Krawiec